

POSTANOWIENIE Z DNIA 21 LUTEGO 2002 R.

III KKN 291/99

Dopuszczalne jest stosowanie art. 44 § 3 k.k. przy rozstrzyganiu na podstawie art. 55 § 1 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 75, poz. 468 ze zm.) kwestii przepadku przedmiotów i narzędzi, które służyły lub były przeznaczone do popełnienia przestępstwa.

Przewodniczący: sędzia SN M. Sokołowski (sprawozdawca).

Sędziowie: SN J. Szewczyk, SO del. do SN W. Błuś.

Prokurator Prokuratury Krajowej: K. Parchimowicz.

Sąd Najwyższy w sprawie Mariusza Z. skazanego z art. 48 ust. 1 ustawy z 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie w dniu 21 lutego 2002 r., kasacji, wniesionej przez Prokuratora Okręgowego w S. na niekorzyść Mariusza Z. od postanowienia Sądu Okręgowego w S. z dnia 3 marca 1999 r., zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w E. z dnia 3 grudnia 1998 r.,

oddalił kasację, a kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w E. wyrokiem z dnia 3 grudnia 1998 r. uznał Mariusza Z. za winnego popełnienia dwóch przestępstw określonych w art. 48 ust. 1 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 75 poz. 468), przestępstwa określonego w art. 44 ust. 1 tej ustawy oraz przestępstwa określonego w art. 46 ust. 1 tej ustawy i za to skazał go na karę 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności. Nadto na podstawie art. 55 ust. 1 cyt. ustawy orzekł „przepadek dowodu rzeczowego w postaci samochodu osobowego marki Fiat Tipo na rzecz Skarbu Państwa”.

Sąd Okręgowy w S. – po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego Mariusza Z. – wyrokiem z dnia 3 marca 1999 r. zmienił wyrok Sądu Rejonowego w ten sposób, że warunkowo zawiesił wykonanie kary pozbawienia wolności wymierzonej oskarżonemu na pięcioletni okres próby oraz uchylił orzeczenie w przedmiocie orzeczenia przepadku samochodu osobowego marki Fiat Tipo.

Prokurator Okręgowy w S. zaskarżył powyższy wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego Mariusza Z. zarzucając rażące naruszenie prawa materialnego „polegające na niedopuszczalnej zmianie zaskarżonego orzeczenia poprzez uchylenie przepadku samochodu osobowego Fiat Tipo wobec Mariusza Z.” w sytuacji, gdy samochód ten służył i był przeznaczony do popełnienia przestępstwa, a zatem na zasadzie art. 55 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii należało obligatoryjnie orzec przepadek tego samochodu na rzecz Skarbu Państwa. W konkluzji prokurator wniósł uchylenie zaskarżonego wyroku w części dotyczącej uchylenia przepadku przedmiotowego samochodu i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w S. jako odwoławczemu.

Na rozprawie przed Sądem Najwyższym prokurator Prokuratury Krajowej wniósł o oddalenie kasacji.

Rozstrzygając sprawę Sąd Najwyższy zważył, co następuje:
Kasacja nie jest zasadna.

Czyny przepisane oskarżonemu Mariuszowi Z. popełnione zostały pod rządami kodeksu karnego z 1969 r. (w okresie od stycznia 1998 r. do 9 sierpnia 1998 r.), a oba Sądy wyrokowały w tej sprawie po wejściu w życie kodeksu karnego z 1997 r. Stosownie zatem do art. 13 pkt 3 p.w.k.k. zamiast kary dodatkowej przewidzianej w ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii należało orzec odpowiedni środek karny.

Zgodnie z art. 116 k.k. przepisy części ogólnej kodeksu karnego stosuje się do innych ustaw przewidujących odpowiedzialność karną, chyba że ustawy te wyraźnie wyłączają ich stosowanie. Przepis art. 44 § 2 k.k. stanowi, że sąd może orzec przepadek przedmiotów stanowiących mienie ruchome, które służyły lub były przeznaczone do popełnienia przestępstwa, chyba że podlegają zwrotowi innemu podmiotowi, zaś przepis art. 44 § 3 k.k., że przepadek określonego w § 2 nie stosuje się, jeżeli jego orzeczenie byłoby niewspółmierne do wagi popełnionego czynu; sąd może wówczas orzec nawiązkę na rzecz Skarbu Państwa.

Powstaje zatem pytanie jaki jest wzajemny stosunek tych przepisów oraz art. 55 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, zgodnie z którym w razie skazania za przestępstwa określone w art. 40-47, 49, 50 tej ustawy orzeka się przepadek przedmiotu przestępstwa oraz przedmiotów i narzędzi, które służyły lub były przeznaczone do jego popełnienia, nawet jeżeli nie były własnością sprawcy.

Niewątpliwie art. 55 ust. 1 ustawy jest przepisem szczególnym w stosunku do art. 44 § 2 k.k., bowiem przewiduje obligatoryjny przepadek przedmiotów i narzędzi, które służyły lub były przeznaczone do popełnienia przestępstwa, nawet jeżeli nie były własnością sprawcy. Jednakże przepis ten nie wyłącza stosowania art. 44 § 3 k.k. Za taką wykładnią przemawiają następujące argumenty:

Przepisy ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii nie wyłączają wyrażnie stosowania art. 44 § 3 k.k. – jak tego wymaga art. 116 k.k. W art. 58 tej ustawy wyłączone zostało tylko stosowanie art. 96-98 kodeksu karnego, a przepis ten (art. 58) został znowelizowany przez art. 5 § 2 pkt 51 lit. b Przepisów wprowadzających Kodeks karny. Gdyby zatem wolą ustawodawcy było także wyłączenie stosowania nowego uregulowania przewidzianego w art. 44 § 3 k.k., to stosowny zapis znalazłby się w znowelizowanym art. 58 ustawy.

W uzasadnieniu rządowego projektu kodeksu karnego (Rozdział V pkt 9) czytamy: „Druga grupa wiąże się z tzw. narzędziami przestępstwa. Ogólne ich ujęcie (przedmioty służące lub przeznaczone do popełnienia przestępstwa z wyłączeniem nieruchomości np. zabudowań, mieszkania) obejmuje także pojazdy mechaniczne. Ze względu na możliwość wystąpienia znacznej dysproporcji pomiędzy wagą popełnionego przestępstwa, zwłaszcza zaś wartością osiągniętej korzyści, oraz rodzajem i wartością danego narzędzia stanowi się, że w takim wypadku przepadek nie stosuje się, a sąd może wówczas orzec nawiązkę na rzecz Skarbu Państwa”. Zauważyć należy, że art. 44 § 2 k.k. przewiduje fakultatywne orzeczenia przepadek narzędzi przestępstwa, a zatem nawet bez korzystania z instytucji przewidzianej w art. 44 § 3 k.k. możliwe jest odstąpienie od takiego orzeczenia. Tak więc realizacja celu, dla którego wprowadzono tą instytucję do kodeksu karnego (zapobieganie oczywiście niesprawiedliwemu stosowaniu środków karnych) w rzeczywistości nastąpi właśnie wówczas gdy przepis szczególny przewiduje obligatoryjny przepadek narzędzi przestępstwa.

Rozwiązanie przyjęte w art. 44 § 3 kodeksu karnego jest niewątpliwie wzorowane na przepisie art. 17 ust. 4 ustawy karnej skarbowej, który zezwalał na odstąpienie od obligatoryjnego orzeczenia przepadek środka przewozowego z uwagi na jego wartość. Takie samo rozwiązanie przyjęte

jest w kodeksie karnym skarbowym – art. 31 § 3 – zgodnie z którym przepadku przedmiotów (także obligatoryjnego) nie orzeka się jeżeli byłoby to niewspółmierne do wagi popełnionego przestępstwa skarbowego.

Okoliczności wyżej przedstawione uzasadniają pogląd, że dopuszczalne jest stosowanie art. 44 § 3 k.k. przy rozstrzyganiu na podstawie art. 55 § 1 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 75, poz. 468 ze zm.) kwestii przepadku przedmiotów i narzędzi, które służyły lub były przeznaczone do popełnienia przestępstwa.

Być może taką wykładnią kierował się Sąd Okręgowy uchylając orzeczenie o przepadku samochodu skoro rozstrzygnięcie w tym przedmiocie uzasadnił tym, iż „przedmiotowy pojazd przedstawiał znaczną wartość, zaś orzeczenie jego przepadku byłoby niewspółmierne do wagi popełnionych czynów”, jednakże podstawy prawnej orzeczenia nie powołał.

Stwierdzić zatem należy, że w niniejszej sprawie nie było obowiązkowe orzeczenie przepadku samochodu wobec Mariusza Z. – tym samym podniesiony w kasacji zarzut obrazy prawa materialnego nie jest zasadny.

Odmienną kwestią jest to, czy w tym konkretnym przypadku rzeczywiście zachodziły podstawy do zastosowania przepisu art. 44 § 3 k.k. i to bez orzeczenia stosownej nawiązki. W uzasadnieniach wyroków Sądów obu instancji brak jest ustaleń faktycznych, które stanowiły podstawę rozstrzygnięcia w przedmiocie przepadku samochodu, co stanowi oczywiste naruszenie przepisów art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. względnie 457 § 2 k.p.k.

Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów (art. 536 k.p.k.). W kasacji nie podniesiono zarzutu obrazy prawa procesowego, a zatem powyższe uchybienia nie mogły być przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego.